

Z czego żyje kompozytor?

Scenariusz lekcji dla szkół ponadgimnazjalnych, odc. 7/7

Materiały:

- film z cyklu *Muzykoteka szkolna* dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, odcinek 7 pt. [Zwycięstwo?](#)
- prezentacja multimedialna
- nagrania następujących utworów:

- W. A. Mozart *Eine kleine Nachtmusik*, cz. I

- W. A. Mozart *Symfonia g-moll KV 551*, cz. I

- W. A. Mozart *Aria Królowej Nocy* z II aktu opery *Czarodziejski flet* (fragment z repetycjami w wysokim rejestrze)

- wydruki lub kserokopie biogramów (w miarę dokładnych, nieprzekraczających jednak dwóch stron) następujących kompozytorów: Carlo Gesualdo da Venosa, Giovanni Pierluigi da Palestrina, Jan Sebastian Bach, Jerzy Fryderyk Haendel, Józef Haydn, Wolfgang Amadeusz Mozart, Franciszek Schubert, Feliks Mendelssohn-Bartholdy, Fryderyk Chopin, Johannes Brahms, Ryszard Wagner, Piotr Czajkowski, Karol Szymanowski, Gustaw Mahler, Arnold Schönberg, Witold Lutosławski, Giacinto Scelsi oraz omówienie szkoły burgundzkiej (wszystkie dostępne w internecie oraz w wydawnictwach encyklopedycznych)
- wydruki fragmentów programów Warszawskiej Jesieni (lub innych festiwali muzyki współczesnej) z zaznaczonymi przez organizatorów utworami zamówionymi przez festiwal – dostępne w internecie
- kserokopie fragmentów *Przewodnika koncertowego* (Teresa Chylińska, Stanisław Haraschin, Bogusław Schaffer) – lub wydruk z innej podobnej publikacji – z omówieniami okoliczności powstania *Gier weneckich* Lutosławskiego, *Egmonta* Beethovena, *Muzyki ogni sztucznych* Haendla, *Koncertu na orkiestrę* Bartóka, *Requiem* Mozarta i *Koncertu na lewą rękę* Ravela
- kserokopia omówienia okoliczności powstania *Aidy* Verdiego z *Przewodnika operowego* Józefa Kańskiego, książki *Tysiąc i jedna opera* Piotra Kamińskiego lub z innej publikacji
- kserokopie fragmentów *Encyklopedii muzycznej PWM* (lub innej publikacji) zawierających spisy utworów Beethovena i Chopina (z widoczną kolumną *dedykacje*)

Przebieg lekcji:

1. SLAJD NR 1, 2 Wprowadzenie

- Lekcję rozpoczynamy od przeczytania uczniom fragmentów listów Mozarta, nie zdradzamy im jednak nazwiska ich autora:

„Czcigodny Bracie! Najdroższy, najlepszy przyjacielu! Świadomość, że jest pan moim prawdziwym przyjacielem i że uważa mnie pan za uczciwego człowieka, dodaje mi odwagi, aby otworzyć przed panem serce i zwrócić się z następującą prośbą. Bez żadnych ceregieli i z wrodzoną otwartością powiem od razu w czym rzecz. Gdyby w dowód przyjaźni i sympatii zechciał mi pan pożyczyć na rok lub dwa 1000 czy 2000 florenów z odpowiednim oprocentowaniem, to taka pomoc wręcz uratowałaby moją egzystencję! Przyzna pan, że trudne i zgoła niemożliwe jest życie w ciągłym oczekiwaniu na honorarium, kiedy się nie ma nic stałego, nic, co mogłoby zaspokoić najbardziej niezbędne potrzeby i pozwoliło wieść życie uregulowane. Kiedy się nie ma nic, nie można nic zrobić. Jeśli więc uczyni mi pan tę łaskę, to mając te pieniądze będę mógł: 1) w porę zapłacić niezbędne rachunki, co bardzo by mi ułatwiło życie, bo ich uregulowanie ciągle odkładam, a potem, często w momencie najbardziej niedogodnym, muszę je spłacić w całości; 2) pracować ze spokojniejszą głową, bez trosk i z lżejszym sercem, dzięki czemu mógłbym więcej zarobić. (...) Gdyby się jednak okazało, że nie może mi pan pożyczyć takiej sumy, to proszę przynajmniej o 200 guldenów, ale nie później niż jutro, bo mój gospodarz na Landstrasse był tak niedelikatny, że musiałem mu natychmiast zapłacić i tym sposobem znalazłem się nagle w prawdziwie dramatycznej sytuacji.”

Trzy tygodnie później: „Najdroższy Przyjacielu i Bracie! Moje sprawy zaszły tak daleko, że zdecydowałem się pożyczyć pieniądze pod zastaw, na dowód czego przesyłam dwa pokwitowania. Zaklinam pana na naszą przyjaźń, żeby pan był tak

dobry..., ale musiałyby to być już, natychmiast. Proszę wybaczyć natarczywość, ale zna pan moją sytuację.”

Dwa lata później: „Najdroższy Przyjacielu i Bracie! O ile wczoraj czułem się znośnie, o tyle dzisiaj czuję się źle – dotkliwy ból nie pozwolił mi w nocy zasnąć. W wyniku ciągłej bieganiny tak bardzo się zgrzałem, że potem nieopatrznie się zaziębiłem. Proszę sobie wyobrazić moją sytuację! Jestem chory, pełen obaw, przygnieciony troskami. Taka sytuacja nie sprzyja wyzdrowieniu. Za 8 do 14 dni nadejdzie pomoc..., na pewno..., ale teraz jest nęcza. Czy nie mógłby mi pan pożyczyć... cokolwiek?...”

[Źródło cytatów: W. A. Mozart *Listy*, wybór, przekład, komentarze, kalendarium, indeksy Ireneusz Dembowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, ss. 503-504, 506, 535]

- Pytamy uczniów, kto – ich zdaniem – mógł napisać te słowa. Jeśli nie padnie prawidłowa odpowiedź, ujawniamy nazwisko Mozarta. Uświadamiamy uczniom, że to jeden z najczęściej granych i nagrywanych obecnie kompozytorów wszechczasów (dla przypomnienia prezentujemy krótkie fragmenty nagrań utworów Mozarta). Skąd więc te dramatyczne listy? Dyskusja.

2. Źródło utrzymania kompozytorów

- Pytamy uczniów, czy sławni, genialni kompozytorzy bywali bogaci czy biedni? Z czego się utrzymywali? Czy uczniowie znają jakieś przykłady?
- Dzielimy klasę na małe (2- lub 3-osobowe) grupy, każda dostaje wydruk biogramu jakiegoś kompozytora (Carlo Gesualdo da Venosa, Palestrina, Bach, Haendel, Haydn, Mozart, Schubert, Mendelssohn, Chopin, Brahms, Wagner, Czajkowski, Szymanowski, Mahler, Schönberg, Lutosławski, Scelsi, również np. omówienie szkoły burgundzkiej). Każda grupa ma za zadanie wytropić w tekście informacje dotyczące sposobów uzyskiwania środków do życia, następnie zreferować je klasie w formie skrótowej. Pytamy uczniów, jakie sytuacje powtarzały się najczęściej, prosimy o to, by spróbowali je jakoś uporządkować, uogólnić, następnie wypisujemy je na tablicy, opatrując hasłem *Źródła utrzymania kompozytorów*. Wśród znalezionych opcji będą najprawdopodobniej:

- majątek własny (pochodził z bogatej rodziny i nie musiał troszczyć się o byt)

- możny mecenas/protektor

- stałe zatrudnienie w charakterze kompozytora

- zamówienia kompozytorskie

- inne zajęcia: dyrygowanie, występy w charakterze instrumentalisty, pisanie lżejszej muzyki dla zarobku, nauczanie

- Powyższą listę uzupełniamy o nazwiska kompozytorów – podają je uczniowie (zastrzegamy, że niekiedy jeden kompozytor znajdzie się w kilku kategoriach jednocześnie, ze względu na zmienne koleje losu lub różnorodność podejmowanych jednocześnie zajęć). Podsumowujemy wyniki badania: czy wielcy kompozytorzy zawsze byli w stanie utrzymać się wyłącznie z komponowania?
- Prosimy uczniów, by zastanowili się, która (bądź które) z powyższych sytuacji najbardziej sprzyjają spokojnemu tworzeniu, które zaś najmniej.

3. Zamówienia kompozytorskie

- Prosimy uczniów, by przedyskutowali kwestię pisania na zamówienie. Czy to wyklucza pisanie z natchnienia? Czy któraś z tych sytuacji jest w jakiś sposób „lepsza” lub „gorsza”?
- Zapowiadamy uczniom, iż przed nimi kolejne zadanie: mają ustalić, skąd biorą się zamówienia kompozytorskie. Klasa ponownie dzieli się na grupy (mogą być te same, co w poprzednim ćwiczeniu). Uczniowie dostają różnego rodzaju materiały: programy koncertów/festiwali muzyki współczesnej (te, w których mowa o zamówieniach), spisy utworów (kserokopie z encyklopedii) Chopina i Beethovena z kolumną „dedykacja”, fragmenty z *Przewodnika koncertowego* lub *Przewodnika operowego* (lub innych publikacji) z omówieniami okoliczności powstania *Aidy* Verdiego, *Gier weneckich* Lutosławskiego, *Egmonta* Beethovena, *Muzyki ogni sztucznych* Haendla, *Koncertu na orkiestrę* Bartóka, *Requiem* Mozarta i *Koncertu na lewą rękę* Ravela. Uczniowie starają się w nich znaleźć odpowiedzi na pytania:

a) kto / jaki podmiot zamówił dany utwór

b) na jaką okoliczność.

Odpowiedzi prezentowane są na forum klasy, zapisujemy je na tablicy w formie uogólnionej (np. *arystokracja* zamiast nazwiska księżnej). Prosimy klasę o komentarz do powstałej listy.

- Pytamy uczniów, czy – ich zdaniem – zamówienia „przychodzą same” czy też trzeba o nie jakoś specjalnie zabiegać. Dyskusja.

4. Projekcja filmu Muzykoteki

Anna Pęcherzewska-Hadrych

Załączniki:

1) Prezentacja - do pobrania [tutaj](#)